

GŁOS LUBELSKI

PISMO CODZIENNE

16 MARCA

ADRES

Redakcji i Administracji

ul. Kościuszki No 16

Ceny ogłoszeń za wiersz nonpar. lub jego miejsce:
 przed tekstem i strona mk. 75. zamieszczenie mk. 150. W tekście 11 i 11 str.
 mk. 100, zam. mk. 200. Za tekstem 11 i 11 str. mk. 120. Za tek-
 stem ostatnia str. mk. 50, zam. mk. 100. Nokr. na 1 str. mk. 75, zam. mk.
 150. Nokr. na 11 i 11 str. mk. 60, zam. mk. 120. Nadesł. mk. 50, zam. mk.
 100. Drobne ogł. za wyraz mk. 10, zam. mk. 20, duże lit. — jak za wyraz,
 najm. ogł. mk. 100, zam. mk. 200, t. druk podwójnie Ogł. w nie-
 dzielnych i świątecznych numerach o 25 proc. droższe.

Redakcja otwarta od godz. 10-ej rano do 3-ej popoł.

Administracja otwarta od godz. 9-ej rano do 6-ej wiecz.

Poniedziałek dnia 9.I. 1922 r.

„BARON KIMMEL”

Operetka w 3-ach aktach.

Jutro!

Wtorek 10.I. b. m.

Jutro!

„MANDARYN WU”

Angielsko-Chińska sztuka w 3-ach aktach.

„TAM TEN”

GABRYELI ZAPOLSKIEJ.

Kino czynne od 5 popoł. do 11 wieczorem.
 Początek w dni powszednie o g. 5 p.p. Ostatni seans o g.
 9-ej. W soboty, niedziele i święta o godz. 3-ej popołudniu.
 Codziennie muzyka koncertowa (quintett) pod batutą p. Tural-
 skiego. Początek o godzinie 6-ej do 11-ej wieczorem.

Dyrekcja C. Donato.

TELEGRAMY.

Wybory na Wileńszczyźnie.

WILNO 8.I (Pat). Przybyło tu 4000 wyborców. W mieście nastrój po-
 losny, zainteresowanie wyborami wielkie.

EJSZYSZKI—powiat lipski 8.I (Pat). Wskutek agitacji niektóre wsie li-
 wskie nie głosują.

WILNO 8.I (Pat). W mieście panuje spokój, straż wyborcza znajduje
 na stanowiskach, lokale wyborcze pełne. Żydzi głosują oddzielnie.

LIDA 8.I (Pat). Wszystkie obwody pełne głosujących, nastrój podniosły.
 SZCZUCZYN—pow. lipski 8.I (Pat). Głosowanie ma przebieg normalny.
 Głosują też Białorusini i żydzi.

WASYLISZKI 8.I (Pat). Wszystkie wsie stanęły do głosowania.

WILNO 8.I (Pat). Przybyło tu 27 korespondentów polskich i zagranic-
 nych.

OSZMIANA 8.I (Pat). Wyniki głosowania będą prawdopodobnie pomyśl-
 ne dla nas, więcej niż 90 proc. ludności tutejszej opowie się za Polską. W
 głosowaniu bierze udział wiele kobiet. Żydzi głosują wszędzie.

Stany Zjednoczone na konferencji ekonomiczno-finansowej.

PARYŻ. 8.I (Pat). Havas. Korespon-
 dent „Matin” donosi w zaproszeniu wy-
 sesowanemu do Stanów Zjednoczonych
 na konferencję ekonomiczno-finansową,
 aby być wyrażona prośba, aby Stany
 Zjednoczone wzięły udział nie jako
 obserwatorzy, lecz jako członkowie czynni. Amba-
 dor Hervey podał to wczoraj do wia-
 domości dziennikarzom, dodając, że St.
 Zjednoczone propozycję tę przyjmują.

Wiadomości polityczne.

Pertinax podaje w „Echo de Paris”,
 Rada Najwyższa postanowiła uznać
 od sowiektów gdyby podjęcie stosun-
 ków handlowych z Rosją okazało się bez
 go niemożliwe. Konferencja, która po-
 atkowo miała nosić miano gospodarc-
 ej, została na życzenie Brianda na-
 wana konferencją „gospodarczo-finan-
 sową.”

Journal doli z Cannes: Lloyd George
 skazał na Pragę, jako na ewentualną

siedzibę europejskiej konferencji gospo-
 darczej.

W związku z pobytem Naczelnika
 Państwa w Wielkopolsce, a szczególnie
 w Kościanie, poznańska prasa belwe-
 derska podnosi z oburzeniem, że Na-
 czelnik Państwa został w tym mieście
 źle przyjęty, a szczególnie atakuje „Ga-
 zetę Polską” w Kościanie, za to, że
 ośmieliła się krytykować politykę Na-
 czelnika Państwa. Przy tej sposobności
 usłużni belwederczycy używają tego
 rodzaju argumentów, że Naczelnik Pań-
 stwa za nieodpowiednie przyjęcie mógłby
 tak ukarać Wielkopolan, jak to czynili
 Napoleon i Wilhelm II. Zwołano nawet
 wiec, który przyjął rezolucję, będącą
 raczej przysługą ujemną dla Naczelnika
 Państwa i pełne sprzeczności.

Jutro odbędzie się posiedzenie ple-
 narne Sejmu Ustawodawczego, pierwsze
 po ferjach świątecznych. Porządek
 obejmuje 6 punktów. Przy pierwszym
 czytaniu ustawy o powszechnym obo-
 wiązku służby wojskowej wygłosić ma
 expose minister wojny generał Sosn-
 kowski.

Jutro odbędzie się w południe posie-
 dzenie konwentu seniorów z udziałem
 prezesów klubów sejmowych. Ma być
 oznaczony i ustalony program i porządek
 prac sejmowych w związku z tendencją
 szybkiego rozwiązania izby

TEATR I MUZYKA.

Teatr Miejski.

— Dziś dnia 9.I. b. m. — „Baron
 Kimmel” operetka w 3-ach aktach.

— Jutro dnia 10.I. b. m. — Manda-
 ryn Wu” angielsko-chińska sztuka w
 3-ach aktach.

KRONIKA.

KALENDARIUM

Dziś — Marejanny

Jutro — Agatona P.

Z MIASTA.

* Lubelski Urząd Wojewódzki po-
 daje do wiadomości, że zapowiedziane
 na dzień 10 b. m. posiedzenie Wo-
 jewódzkiej Komisji do badania cen
 i zysków nie odbędzie się z tego po-
 wodn, że Komisje Powiatowe dotych-
 czas nie nadesłały cenników na miesiąc
 styczeń roku bież.

O terminie posiedzenia zostaną człon-
 kowie Wojewódzkiej Komisji powiado-
 mieni osobno.

Z WOJEWÓDZTWA.

— **Koniokradzy.** W nocy z dn. 2 na
 3.I. b. r., mieszkańcy Zdżary, gm.
 Irena, pow. Puławy, Adamowi Kuras,
 skradziono parę koni, ogólnej wart.
 300 tys. mk. Dochodzenie w toku.

— Ubiegłego miesiąca Stanisławowi
 Kowalczykowi, mieszkańcy wsi Relin,
 pow. Węgrów, skradziono konia z
 uprzężą i wozem, wart. 150 tys. mk.
 Wdrożona, energiczne śledztwo, zdołało
 wpaść na trop, poczem schwytano
 złodzieja. Jest nim niejaki Stefańczyk,
 mieszkaniec miasta Siedlce. Rzeczy
 skradzione, wymienionemu odebrano.
 Sprawę skierowano na drogę sądową.

— W nocy z d. 3 na 4.I. b. r., na
 szkodę Jana Bendyrza, mieszkańcy
 wsi Grabowiec, gm. Majdan, pow.
 Biłgoraj, skradziono parę koni, nie-
 ustalonej dotychczas wartości. Docho-
 dzenie w toku.

W nocy z dn. 4 na 5 b. m. i r., we
 wsi Oleśnica została popełniona kra-
 dzież pary koni wart. 220 tys. mk.,
 Piotra Polki. Śledztwo w toku.

Z KRAJU.

— **Renegat żebrze o litość.** Były
 redaktor niktowego tygodnika „Wo-
 la Ludu” w Bytomiu, w czasie plebis-
 cytu wydawanego, Bernard Zmuda ro-
 zesał do swoich znajomych błagalne
 listy z prośbą o wsparcie. Pragnie on
 zebrać 50,000 marek niemieckich i wy-
 jechać do Niemiec z Górnego Śląska.

Zmuda był konfidentem niemieckim i
 zohydzał Polaków w swoim niktowym
 piśmie.

— **Wywóz marek polskich.** Po-
 czawszy od 6 grudnia r. ub., dozwolo-
 ny jest wywóz marek polskich w go-
 towiźnie, czekach, przekazach lub zo-
 bowiązaniach kupieckich, bez specjal-
 nego pozwolenia do wysokości 20 000
 mk. polskich jednorazowo, lub 60,000
 mk. miesięcznie. Pozwoleń na wywóz
 do wysokości 50,000 mk. udziela Pol-
 ska Kraj. Kasa Poż. i jej oddziały, a
 sum wyższych minist. skarbu, lub wy-
 znaczone przez nie organy. („Dziennik
 Ustaw” 706).

— **Prolongowanie paszportów.** Min.
 spraw wewnętrznych rozesał okólnik
 do wszystkich starostów, ażeby prolon-
 gowano na 6 tygodni paszporty z ame-
 rykańskimi wizami bez żadnego wy-
 jtku. Okólnik pozostaje w związku z
 żądaniem Ameryki, żeby emigranci
 przybywali do portu przed upływem
 terminu prekluzyjnego ich paszportów.

— **Karygodne niedbalstwo przed-
 wyborcze.** Od paru dni, przepełnione
 po brzegi pociągi, przywożą Wilnian
 upoważnionych do głosowania, zapisa-
 nych jako tacy, w różnych miejscowo-
 ściach Rzeczypospolitej Polskiej, po przy-
 byciu do Wilna okazuje się, że potwie-
 rzenie ich praw nie nadeszło, że lista
 wyborców jest skończona i zamknięta
 od 5-go b. m., mimo że informowano
 przyjeżdżających w Warszawie, że bę-
 dą mieli czas zapisać się na listę do-
 datkową, jeśli tak nie jest, poco ludzili
 ludzi, którzy tracą czas i pieniądze,
 mimo ułatwień kolejowych i pozostają
 pod przykrem wrażeniem niedbałości
 o nich i o losy Sejmu. Należało by
 sprawę tę rozpatrzyć z punktu widze-
 nia prawnego i co rychlej ogłosić wy-
 jaśnienie, inaczej może to zrazić wybie-
 rających się na wybory.

Wielki Zjazd Rzemieślników Województwa Lubelskiego.

II.

Po referacie p. A. Radzkiego zarzą-
 dzono przerwę obiadową, odkładając
 dalsze obrady do godz. 4-ej po poł.

O godz. 4-ej rozpoczęto posiedzenie
 referatem p. posła J. Rudnickiego, p. t.
 „Projekt ustawy przemysłowej w sto-
 sunku do rzemiosła”. Referat ten po-
 mieścimy w całości w jednym z na-
 stępnych numerów.

Prelegent podkreślił, że sprawa rze-
 miosł, to sprawa obchodząca całe
 społeczeństwo, że rzemiosła, to pod-
 stawa dobrobytu i bogactwa całego
 państwa. Wykazał w dalszym ciągu
 najważniejsze i najistotniejsze błędy
 projektu ustawy i z całą stanowczością
 żądał odrzucenia jej, przez powzięcie
 odpowiednich rezolucyj, a zarazem ze
 swej strony i ze strony swego klubu
 poselskiego, obiecywał zajęcie odpowie-
 dniego stanowiska, a nadto pomoc w
 czasie obrad nad projektem powyższej
 ustawy.

Z kolei, rzeczowy i bardzo pouczający referat n. t. „Historja rzemiosł i przemysłu w Polsce”, wygłosił p. inż. Teleżyński. Historia rozwoju rzemiosła i przemysłu polskiego, ich świetny stan w dawnej, niepodległej Polsce i nawoływanie do wstąpienia w ślady przodków; oto mniej więcej treść, tego wielce sympatycznego przemówienia.

„Produkcja a pośrednictwo”, referat p. Juścińskiego. Na każdym kroku spotykamy się z wyzyskiem ze strony żydów. Ich pośrednictwo, to najważniejsza przeszkoda w naszym przemyśle, oni sprawiają to, że nie możemy konkurować na rynkach zagranicznych. Potrzebna nam jest silna organizacja zawodowa, walkę podjąć i zwyciężyć, możemy tylko „wspólnymi siłami”.

W zastępstwie nieobecnego p. K. lskiego, referat n. t. „Organizacja rzemiosła. Centr. Tow. Rzem. Okręgowe i lokalne Stowarzyszenie”, wypowiedział p. A. Radzki. Krótki ten, ale rzeczowy i czysto organizacyjny referat, dał nam możność poznania organizacji rzemiosł, ich spójność i karność wewnętrzną. Organizacja siecią swą obejmuje całą Polskę, a wszystkie swe siły zwraca głównie w kierunku oczyszczenia i wydobywania rzemiosła z rąk żydowskich.

Po referacie, przewodniczący otworzył dyskusję, stawiając równocześnie, ze względu na brak czasu, wniosek ograniczenia przemówień do 10-ciu minut. Wniosek zostaje jednogłośnie przyjęty, poczem z kolei wywiązuje się żywa wymiana myśli, w której zabierają głos pp.: Jakubiec, Świątek, Rudnicki, Janiszewski, Gawlikowski, Radzikowski i Borkowski. Dyskusja toczyła się około poruszonych w referatach zagadnień, mówcy pojedynczo występują głównie przeciwko „projektowi ustawy przemysłowej”, wyrażają potrzebę organizowania się, nawołując do solidarności i bezwzględnej walki z konkurencją żydowską.

O godz. 7-ej posiedzenie zamknięto, dalsze obrady dnia następnego o godz. 10-ej.

Wieczorem odbyło się przy szczerze wypełnionej widowni przedstawienie w Teatrze Miejskim. Odegrano wodewil „Nasi w Ameryce”.

(D. n.).

Wielki sukces Polski na targach w Lyonie.

„Le Journal de Pologne” podaje ciekawe szczegóły o udziale Polski w targach lyońskich. Dziś naszym francuskim przyjaciółom, wystarano się tam także o odpowiednie miejsce dla polskich eksponatów. Wystawiono więc reprodukcje obrazów mistrzów polskich, grawiury, fotografie, karty pocztowe, afisze i t. p. Na honorowym miejscu umieszczono na sztandarach polskich portret naszego Naczelnika Państwa, a dalej wisiały wielkie mapy geograficzne, przedstawiające za kwestjonowane terytoria polskie, a więc Górny Śląsk, Wilno i Galicja wschodnia. Obok tych map wisiał portret obrońcy Górnego Śląska, Wojciecha Korfańskiego.

Na oknach, stołach i biurkach stały wazonny słynnego ceramisty francuskiego, p. Berla, ukwiecone różami, goździkami o barwach polskich. Specjalny kiosk był przeznaczony dla lwowskich „Targów Wschodnich” i dla Towarzystwa Przyjaciół Polski.

Biuro statystyczne targów lyońskich donosi, że przeszło 150.000 osób defilowało przed witrynami, gdzie były umieszczone dzieła poświęcone propagandzie przez Towarzystwo Przyjaciół Polski. Znaczna liczba przemysłowców i handlowców zapragnęła być ściśle poinformowaną o położeniu ekonomicznym Polski. Wielu z pośród nich postanowiło udać się do Polski, aby zapoznać się z warunkami handlu francusko-polskiego.

Podczas targów pan Berthelet przedstawił na konferencji, która się odbyła w Izbie handlowej swoje wrażenia z podróży do Polski. Konferencja ta zgromadziła przeszło 600 osób. Jak Lyon Lyonem nie pamiętają jeszcze

tak wielkiego napływu osób do Izby handlowej. Delegat czeski przemawiał w tej samej sali i tegoż samego tygodnia wobec 82 zaledwie osób, a francuski attache handlowy w Chilly w obecności tylko 14 osób. Jest to żywy dowód, jak bardzo publiczność lyońska interesuje się sprawą polską.

Cała prasa tamtejsza poświęciła eksponatom polskim entuzjastyczne artykuły. Przypuszczać należy, że udział Polski w targach lyońskich, które odbędą się od 1 do 15 marca roku przyszłego, będzie większy, niż poprzedni, gdyż wiele przejściowych trudności odpadło.

Wiadomości gospodarcze.

Powołanie sądu rozjemczego dla giełdy pieniężnej.

Na podstawie nowej ustawy giełdowej, przy giełdzie pieniężnej w Warszawie ma funkcjonować stale dla rozstrzygnięcia sporów sąd rozjemczy, wyłoniony dla każdej poszczególnej sprawy w liczbie trzech członków z komisji rozjemczej, którego wyboru dokona walne zebranie członków giełdy. Na ostatnim zebraniu członków komisji rozjemczej powołano większością głosów p. Adolfa Peretza na prezesa komisji, a p. Józefa Karpowicza, dyrektora banku małopolskiego, na jego zastępcę.

Obniżenie taryfy kolejowej za przewóz urządzeń domowych.

Ministerstwo kolei żelaznych postanowiło obniżyć taryfę na przewóz urządzeń domowych używanych, jak zbiorowe przesyłki mebli, naczyń, sprzętów i t. p. Zniżka powstała z tego wyniesie na przestrzeni Kraków—Warszawa około 30.000 mk. za 1 wagon. Podobna taryfa będzie obowiązywała także przy przewozie podobnych przesyłek w wozach meblowych, a wejdzie w życie z chwilą ogłoszenia najbliższego uzupełnienia do taryfy towarowej.

ZE ŚWIATA.

Jak Niemcy pamiętają o weteranach. Dzienniki niemieckie noszą, że w miejscowości Greussen Turyni, zmarli jednego dnia: m. Kirchner, b. woźny gminny, weteran 1866 i 70 roku, oraz jego syn, który tracił wzrok w czasie obecnej wojny. Jak obdukcja wykazała, obydwojeli z głodu!

Przekonywujący argument. chał Anioł, malując „Sąd Ostatni” w kaplicy Sykstyńskiej wsadził do potępionych pewnego kardynała nieumiejętnie krytykował jego Oburzony prałat poskarżył się szwiel drugiemu.

Wezwany do tłumaczenia się sta, gdy papież zażądał usunięcia dynała z towarzystwa piekielnego powiedział: Ojcie święty! Gdyby dynał był w czystości, to twoje wiennictwo mogłoby go wybawić, kto dostał się raz do piekła, Wasza Świętobliwość wie dosłownie nie może się stamtąd wydostać.

Zniesienie słynnego więzienia neckiego. Wenecka rada miejska mierza znieść odwieczne więzienie łączące z pałacem dołów słynnym stem Westchnień i urządzić tam koncertową.

Stare to więzienie, zbudowane w wieku przez Giovanniego da stało się widownią wielu wydarzeń politycznych. Z kurytarza, wiodącego mostu Westchnień prowadzą schody do cel piwnicznych, zwanych Pozzi, tortur i miejscem trawienia, położone na skraj kurytarza piwnicznego, miejscu tem stracono kilka wybitnych osobistości za czasów Rzeczypospolitej, później zaś, za czasów strackich, niejeden patriota wstąpił do cel piwnicznych, jak Tommaso lub Manin, wstąpił do cel piwnicznych.

Więzienia tego wszakże nie należy identyfikować z innym, wiecznym przez Silvia Pellico, słynnym więzieniem Piombi, znajdującym się w chem ołowianym samego pałacu. Więzienie to było zburzone już w

KONKURS.

Okręgowa Komisja Zakupów przy O. Z. G. Nr II w Lublinie rozpisuje konkurs na dostawę owsa:

300000 kg. na miesiąc styczeń r. b.
300000 kg. „ luty „
500000 kg. „ marzec „

S I A N A:

800000 kg. „ styczeń „
800000 kg. „ luty „
800000 kg. „ marzec „

na Zakłady Gospodarcze według rozdzielnika, względnie dyspozycji, która w umowie zostanie wydana.

Ostemplowane oferty należy składać w Okręgowym Zakładzie Gospodarczym № II Lublin w zapieczętowanych kopertach wraz z kwitem na złożone wadium w wysokości 10% oferowanej dostawy, które należy wpłacić do Komisji Gospodarczej tegoż R. Z. G. — do magazynu którego oferent zamierza dostarczyć, ewentualnie do Komisji Gospodarczej O. Z. G. № II Lublin.

Termin składania ofert do dnia 20-go stycznia r. b. z napisem na kopercie: „Oferta na dostawę.....”

Oferty bez wadium i nieostemplowane nie będą uwzględniane.

92 Okr. Kom. Zak. przy O. Z. G. Nr. II Lublin.

OGŁOSZENIE.

Nadleśnictwo Lublin podaje do wiadomości, że dnia 10 stycznia 1922 r. o godz. 12 w południe odbędzie się w lokalu ekspozytury Nadleśnictwa w Lublinie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście 5, licytacja na sprzedaż desek i kantówki sosnowej, desek i bali dębowych i oszastów sosnowych i jodłowych w łącznej masie 73.385 m³ ze starych zapasów znajdujących się na składzie drzewa „Kosminek” w Lublinie na placu składów Banku Łódzkiego, gdzie drzewo to jest każdego czasu do obejrzenia.

Wszelkich informacji udziela Nadleśnictwo w Lublinie pod powyżej podanym adresem w godzinach biurowych.

W połowie stycznia wyjdzie z druku

numer pierwszy wskrzeszonego wydawnictwa:

PRZEGŁĄD WSZECHPOLSKI

Miesięcznik poświęcony polityce narodowej oraz zagadnieniom życia społecznego, ekonomicznego i umysłowego.

Numer ten zawierać będzie następujące artykuły:

R. DMOWSKIEGO: Jan Popławski. Jego stanowisko w dziejach rozwoju myśli politycznej polskiej.

D-ra ST. GŁABIŃSKIEGO: Finanse i waluta w Polsce.

D-ra B. WINIARSKIEGO: Umowa z Gdańskiem.

B. MARCHLEWSKIEGO: Prasa polska wobec zadań państwowych.

D-ra E. TAYLORA: Górny Śląsk i przyszłość gospodarcza Polski.

ST. KOZICKIEGO: W sprawie polskiej polityki zagranicznej i inne.

Przedpłata: Kwartalnie mk. 900, półrocznie mk. 1.800.

Cena numeru pojedynczego mk. 360.

Adres Redakcji i Administracji: Poznań, Św. Marcin 65.

FILJA ADMINISTRACJI W WARSZAWIE:

Księgarnia — Perzyński, Niklewicz i S-ka, Nowy - Świat 81.

Redaktor: Stanisław Kozicki. Wydawca: Mieczysław Niklewicz.

Reklama to pieniądz.

Odmrożenie.
Masło (z kogutkiem)
„MROZOL”
got ranki, zapobiega
odmrażaniu się
— kończyn. —
Apteki i sklepy apt.

DRABNE OGŁOSZENIA

Choroby: żółdka, kłesek, nerka, obstrukcje, hemoroidy leczę „Szwajcarsko gorzkie ziolo” D-r Bauera. Apteki, sklepy. 5883

Do sprzedania sanie eleganckie jesienne (wołyńskie). Królewska № 19 Rąbkowski. 53

Jest do sprzedania w Naleczowie 15 mg. ziemi ornej 1-ej klasy. Wiadomość ul. Zamojska № 4 „Architekt”. 31

Lubelski Syndykat Rolniczy, Krak.-Przedm. 64, sprzedaje hurtowo i detalicznie drzewo opałowe pół suche po mk. 120 za pud, oraz suche po mk. 160 loco skład. 6527

Najlepsze drożdże lubelskie. N codziennie świeże w dowolnej ilości — hurt i detal. Herbata Towarzystwa Szumilina, kawa, cykorja, cukier, pasta do obuwia „Dobrolin” w najmodniejszych kolorach — Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Z. Omiljanowski, Cicha 5. 5408

Sprzedam tania nowy braunink (stener) 50 naboł i nowe damskie buciki Nr. 37 Wiadomość w Administracji Głosu. 101

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu wydaną przez P. K. U. w Warszawie na imię Antoniego Partyki. 105

Ogrodnik specjalista lat 46 z doświadczeniem w ogrodnictwie przyjmie posadę ogrodu. Wiadomość: Dzielników i Ogłoszeń, Lubartów

Skradzione kartę bezterminowego urlopowania, przez Dow. Baonu Zap. 4 pułku na nazwisko Stanisław, syn Andrzej, cznik 1902.

Zgubiono książkę odręczną wydaną przez P. K. bartów na imię Teofil gminy Tarto.

Zgubiono na torze kolei naprzeciw Magazynuów — kołczyk z kłosa (pamiątka rodzinna). Z proszę o złożenie u kłosa w Lubartowie za tem wynagrodzeniem.

Zgubiono czerwoną polską tęgę w której były Głosu Lub. na inkasomaraty. Uprasza się o znalezienie o zwrot do „Głosu”.

Zgubiono tym. zaświadczenie o demobilizacji, wydane Sz. Zap. 1 p. Szwoleż, Kajetana Patyry, rocznik 1902.

Zgubiono dowód osobisty dany przez Magazyn Lublina, na imię Andrzej browskiej.

Zgubiono pozwolenie na przejazd z Rosji do wydane przez stację w Samostriety oraz dowód osobisty na nazwisko drajon Aron i świadectwo konia, wydane przez stację.

Zgubiono zaświadczenie o demobilizacji, wydane P. K. U. Lublin na imię Judka Elbaum, rocznik 1902.